

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## ARESZT DLA 20-LATKI ZA OSZUSTWO „NA POLICJANTA”

Data publikacji 22.01.2020

**Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zatrzymali 20-letnią mieszkankę Warszawy w sprawie oszustwa „na policjanta”. Kobieta usłyszała zarzut i zastosowano wobec niej środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu. Za oszustwo grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.**

Do oszustwa doszło na początku stycznia w Radomiu. Do 77-letniej kobiety zadzwonił nieznajomy mężczyzna, który podawał się za kuriera, który rzekomo ma przekazać jej jakieś przesyłki z banku. Kobieta nie chciała podać żadnych danych, po czym otrzymała kolejny telefon, tym razem od mężczyzny podającego się za funkcjonariusza CBŚP. Fałszywy funkcjonariusz twierdził, że rozpracowuje grupę oszustów i poprosił kobietę o pomoc w „działaniach”. Pokrzywdzona postępowała zgodnie z instrukcjami sprawcy, który polecił, aby wypłaciła swoje oszczędności z banku. Po kobietę przyjechała taksówka. 77-latka pojechała do banku i wypłaciła kilkadziesiąt tysięcy złotych, a następnie przekazała je obcej kobiecie. Gdy zorientowała się, że padła ofiarą oszusta zgłosiła to policji.

Sprawą zajęli się policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, którzy ustalili kobietę zamieszkaną w to przestępstwo. W ostatnich dniach zatrzymali w Olsztynie 20-letnią kobietę, która kilkanaście dni wcześniej odebrała pieniądze od mieszkanki Radomia. Zatrzymana została przewieziona do Radomia i trafiła do policyjnej celi. Doprowadzono ją do prokuratury, gdzie usłyszała zarzut oszustwa. Śledczy wnioskowali o tymczasowy areszt dla 20-latki i sąd przychylił się do tego wniosku. Kobieta najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie. Za oszustwo grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Sprawa jest rozwojowa. Policjanci weryfikują podobne przestępstwa z innych miast. Niewykluczone, że to nie jedyne przestępstwo na koncie 20-letniej mieszkanki Warszawy.

Po raz kolejny apelujemy do seniorów o ostrożność. Takie niespodziewane telefony nie zawsze muszą zakończyć się dla nas stratą finansową. Przestrzegajmy kilku podstawowych zasad. Między innymi pamiętajmy, że policjanci nigdy do nikogo nie dzwonią aby poinformować o prowadzonej akcji. Nigdy też nie proszą o przekazanie im pieniędzy. W sytuacji gdy ktoś do nas dzwoni i podaje się za policjanta prosząc o przekazanie mu pieniędzy należy natychmiast skontaktować się z najbliższą jednostką policji.

Autor: Justyna Leszczyńska